

WIADOMOŚCI MARYAWICKIE

WYCHODZĄ TRZY RAZY NA TYDZIEŃ.

PRENUMERATA

miesięcznika „Maryawity” wraz z „Wiadomościami Maryawickimi” wynosi:

W kraju: rocznie 4 rub.,
półrocznie 2 rub.,
kwartalnie 1 rub.

Zagranicą: rocznie 5 rub.,
półrocznie 2 rub. 50 k.,
kwartalnie 1 rub. 25 k.

CENA OGŁOSZEŃ:

Za wiersz garbontowy
:: lub jego miejsce ::
płać się 20 kopiejek.

Cena pojedynczego numeru 2 kop.

Adres Redakcy i Administracy: Łódź, ul. Franciszkańska 27.

Chrześcijańskim kształceniu woli.

(C. d.)

Uważamy za rzecz pożyteczną zatrzymać się nieco nad krótkim rozbiorem teorii Schopenhauera o wychowaniu.

Znakomity ten zwolennik pesymizmu twierdzi, że charakter rodzi się wraz z człowiekiem i nie może być nigdy zmieniony. Pod zmienną pokrywką swego rozwoju, swoich stosunków do różnych rzeczy, okoliczności i osób, swoich wiadomości i poglądów ukrywa się — jak ślimak w swojej skorupie — bezwzględnie niezmienny, zawsze jeden i ten sam człowiek. Zmienia się tylko postać, w której ujawnia się w różnym czasie i przy różnych okolicznościach charakter człowieka, ale nie zmienia się nigdy sam charakter. Z jednakowym stopniem złości moralnej jeden może umrzeć na szubienicy, a drugi umiera najspokojniej na łonie rodziny i otoczony czcią ogółu. Ten sam stopień upadku moralnego u jednego narodu ujawnia się ordynarnie i po barbarzyńsku:

przez zabójstwa i kanibalizm¹⁾, — u innego zaś — przez intrygi dworskie, ciemienie słabych i przez delikatne nikiemości, obmyślane w sposób elegancji, z wszelkimi ostrożnościami i pozorami wysokiej kultury. Postać rozmaita, istota ta sama. Woda pozostaje zawsze wodą ze swymi wszystkimi własnościami, czy to spada kaskadą ze skały, czy zarysowuje cicho — jak np. jezioro — swoje brzegi, czy wytryska wspaniale z fontanny... Podobnie ujawnia się i charakter człowieka: w różnych okolicznościach w różnej postaci, ale zawsze jeden i ten sam co do swej istoty. Zmiana charakteru ludzkiego, — powiada Schopenhauer, — jest tak niemożliwa, jak zmiana złota na brylant. Egoisty nie można uwolnić od egoizmu, podobnie jak kota niepodobna odzwyczaić od łapania myszy. Każdy człowiek, żyjący w najbardziej różnorodnych warunkach, jest tylko tem, czem jest, i niezmiennie pozostaje temże. Gdyby charakter mógł istotnie zmieniać się z biegiem czasu, mógł doskonalić się z każdym rokiem, — to ludzie starsi powinni być znacznie cnotliwsi, niż młodzie, a jednak w rzeczy samej nie może-

¹⁾ Jedzenie ciała ludzkiego.

my tego dostrzedz, owszem widzimy częstokroć przeciwne zjawisko.

Wszystkie rozumowania i dowody nie wytrzymują krytyki. Dowodzą one nie tego, że charaktery nie mogą się zmieniać, — ale tego, że faktycznie rzadko lub nigdy nie zmieniają się, — że większość ludzi nie próbuje wcale zmiany własnego charakteru. Bo ludzie gotowi są raczej iść utartą już, lubo śliską, drogą, niż zdobywać sobie przebojem nową, szlachetną i podniosłą drogę. Obawiając się walki i ciężkich wysiłków, koniecznych w walce ze sobą i z otoczeniem o wyższe zasady życia, ludzie łatwiej kwitują na zawsze z ideałów życiowych, niż z wygod, godności, pieniędzy i przyśłowioowego „spokojnego życia“. Jeżeli zaś zaraz na wstępie do samodzielnego życia, lub w latach służby społecznej, człowiek stawia krzyż na wszystkich ideałach swej młodości, — to rzecz naturalna, iż na starość nie stanie się on wzorem cnoty i zgodnie z teorią Schopenhauera — na całe życie pozostanie wierny swemu charakterowi. Jeżeli człowiek nie ma chęci zmienić charakteru, jeżeli nikt nie rozbudził w nim wstrętu do zła, jeżeli nie odczuwa on potrzeby jakiegokolwiek wewnętrznego wysiłku, żeby odepchnąć od siebie zło i zerwać z niem na zawsze, — to charakter takiego człowieka pozostanie niezmienny. Ale to bynajmniej nie znaczy, żeby ten człowiek nie mógł być zmieniony.

Gdyby tak można było dowieść, że wszelka walka jest niepożyteczna, że człowiek — mimo swoich najlepszych chęci i wytrwałości w walce ze sobą — nie może być innym, — że np. egoista nie może nigdy podnieść się do zaparcia się siebie, że bandyta nie może stać się miłosiernym samarytaninem, że człowiek oddany życiu rozwiązłemu nie może zostać ascetą, — byłby to argument rzeczywiście cenny w dowodzeniu niezmienności charakteru. Ale tych rzeczy nikt dowieść nie może. Przeciwnie, znamy wiele faktów, gdzie zdeklarowani rozbójnicy stawali się wzorem pokuty i miłosierdzia, egoiści i chłwcy — dzięki warunkom sprzyjającym —

zapierali się siebie i poświęcali swe życie dla dobra powszechnego. Życie wielu świętych, łotr na krzyżu i wielu innych stojących na świecznikach chrześcijaństwa — to żywi świadkowie tej prawdy, do jakiego stopnia wola człowieka może zmieniać się z gruntu, porzucając kłamstwo i występki, by służyć prawdzie i cnotie.

(C. d. n.)

KRONIKA.

KRAJOWA.

— Wyjazd Najjaśniejszych Państwa. O godzinie 12-iej w południe, z pawilonu Cesarskiego w Carskiem Siole odbył się wyjazd Ich Cesarskich Mości z Cesarzowiczem Następcą Tronu i Najdostojniejszymi Córkami na południowy brzeg Krymu. Towarzyszą Najjaśniejszemu Panu minister Dworu Cesarskiego, baron Frederiks, marszałek Dworu hr. Benkendorf, naczelnik kancelaryi ministerium Dworu generał-lejtnant Mosołow, generał-adjutant Niłow, komendant pałacowy Diediulin, kapelan Ich Cesarskich Mości protorej Jie-drinskij i lejb-medyk Botkin, dama Dworu Naryszkina, frejliny świty ks. Orbeliani i Bützow. Przed odjazdem pociągu w pawilonie zgromadzili się: prezes Rady ministrów, minister spraw wewnętrznych, oberprokurator Synodu oraz inni naczelnicy władz. Dowódca pułku ułanów Jej Cesarskiej Mości miał szczęście doreczyć Najdostojniejszemu Szefowi bukiet kwiatów.

— Zjazd morski. W gmachu admiralicy otwarto uroczyste zwołaną przez Rosyę międzynarodową konferencję morską z udziałem delegatów Niemiec, Danii, Hiszpanii, Ameryki, Francji, Grecji, Włoch, Japonii, Norwegii, Holandii, Portugalii, Rosji, Szwecji, Turcji i Belgii. Minister marynarki w imieniu Najjaśniejszego Pana powitał zjazd, życzył powodzenia i oznajmił, że Jego Cesarska Mość wyraził Najwyższą zgodę na przyjęcie zjazdu pod Swoją protektorat. Przewodniczy generał Szokalski. Konferencja wysłała telegram dziękczynny do Najjaśniejszego Pana. Wieczorem odbył się obiad u ministra dla członków zjazdu.

— **Kary administracyjne.** Ministerium spraw wewnętrznych w okólniku, rozesłanym do gubernatorów i naczelników miast, wyjaśniło, że kary pieniężne, wymierzane z rozkazu administracji za obrazę postanowień obowiązujących, z zamianą na areszt, w razie niewypłacalności, nie mogą być ściągane z majątku w drodze licytacji.

W razie odmowy zapłacenia grzywny, można tę grzywnę zastąpić jedynie aresztem policyjnym, z którego aresztowany może być każdej chwili zwolniony po zapłaceniu całej grzywny, bez potrąceń za czas, przebyty w areszcie.

— **Samorząd miejski.** Projekt ustawy samorządu miejskiego do Królestwa, ostatecznie uchwalony przez Dumę państwową, po zaakceptowaniu przez nią tekstu komisji redakcyjnej, wydrukowano i przesłano do Rady państwa. Tekst ten, zawierający 188 artykułów, oprócz wstępu i aneksów, nadszedł również do „Biura pracy społecznej“.

— **Zrównanie stanów.** Komisja wniosków ustawodawczych Dumy państwowej zaakceptowała projekt rządowy o zniesieniu ograniczeń stanowych, stosowanych przez prawo względem włościan i mieszczan.

Projekt rządowy jest dosłownem powtórzeniem Ukazu z d. 5 października 1906 roku, który ogłoszono na mocy art. 87 ustaw zasadniczych, a następnie wniesiono do Dumy państwowej do zatwierdzenia. Komisja, zalecając obecnie pełnej Dumie ten projekt do przyjęcia, proponuje przyznać wszystkim poddanym rosyjskim w całym państwie, niezależnie od ich pochodzenia stanowego, z wyjątkiem jedynie żydów, równe ze szlachtą prawa co do służby państwowej i co do nagradzania orderami i innymi odznakami, przy czem powinny być zniesione wszelkie przywileje, pozwalające osobom pewnych stanów zajmować określone posady, zwłaszcza rządowe.

— **Egzaminy na nauczycieli.** Egzaminy na stopień nauczyciela domowego, nauczyciela szkół powiatowych i nauczyciela szkół początkowych odbywać się będą przed komisją egzaminacyjną przy zarządzie okręgu szkolnego warszawskiego w okresie od dnia 17 kwietnia do 10 maja r. b.

— **Egzaminy na matury rządowe.** Egzaminy na patenty dojrzałości odbywać się będą w maju przy wszystkich warsza-

wskich gimnazyach rządowych. Po feriach letnich egzaminy te odbywać się będą tylko przed komisją egzaminacyjną specjalną.

— **Lotnictwo.** Na nowym biplanie № 6A typu wojennego lotnik Sikorski w Kijowie przeleciał z czterema pasażerami 100 wiorst w ciągu godziny, dokonawszy w ten sposób nowego rekordu wszechświatowego na szybkość aeroplanów wszystkich systemów z pięciu osobami.

— **Ferie świąteczne.** W szkołach rozpoczynają się ferie Wielkanocne. Ferie trwać będą tylko dwa tygodnie. Skrócenie ferii jest rzeczą pożądaną o tyle, o ile przez to wakacje letnie rozpoczną się wcześniej. W kołach nauczycielskich bowiem już zwrócono uwagę na potrzebę przyspieszenia wakacji, ponieważ dzieci najpiękniejszy czas, pierwszą połowę czerwca, kiedy dni są najdłuższe, muszą przepędzić wśród murów szkolnych.

— **Bilans kolei nadwiślańskich.** Według sprawozdania zarządu kolei nadwiślańskich w r. z. przewieziono 635 mil. pud. ładunków w porównaniu z r. 1910 o 103 mil. pud. więcej. Dochód kolei wynosił 42 miliony rb., wydatki zaś 25 milionów; zysk wynosi rb. 17 milionów; po potrąceniu kosztów amortyzacji i procentów, czysty zysk stanowi 800 tys. rubli.

— **Nowy gmach poczty.** Budowa nowych gmachów pocztowych w Warszawie rozłożona została na dwie serye, mianowicie r. b. zacznie się budowa właściwej hali pocztowej do załatwienia wszelkich czynności z publicznością, na miejsca terazniejszego domu pocztalteryi, mieszczącego wydział przyjmowania posyłek. Po skończeniu zaś owej hali, co nastąpi w roku 1914, zacznie się przeróbka terażniejszych gmachów pocztowych na biura i wydziały, nie mające styczności z publicznością i mieszkania dla personelu. Ta ostatnia przeróbka potrwa lat dwa, tak iż całość robót zakończona będzie w roku 1916.

— **Kara prasowa.** Redaktor „Słowa“ skazany został w drodze administracyjnej na 200 rb. grzywny lub pięć tygodni aresztu za umieszczenie w № 69 artykułu p. n. „Po procesie“.

— **Kolej do Płocka.** Inżynierowie kolejki podjazdowej Markowskiej, otrzymawszy odpowiednie pozwolenie, przystąpili do wytknięcia kolejki podjazdowej od Ciechanowa do Płocka.

ZAGRANICZNA.

* **Strejk w Anglii.** Izba lordów przyjęła w drugim czytaniu bil o płacy minimalnej. Narada dyrektorów kolei postanowiła od d. 3-go do 9-go kwietnia przerwać przewóz ładunków, ulegających szybkiemu zepsuciu. W Aldershot dwa pułki gotowe są do wymarszu, w razie potrzeby, do okręgu, objętego strejkiem. Oddział piechoty wyruszył do Walii południowej, w celu obrony górników, pragnących powrócić do pracy.

* **Strejk kolejowy w Hiszpanii.** W Hiszpanii północnej zastrejkowało 4 tys. funkcjonariuszów kolejowych.

Urzednicy północnych linii kolejowych strejkują, żądając podwyżki płacy. Zachodzi obawa, że i na innych liniach ruch strejkowy rozprzestrzeni się za przykładem linii północnych.

* **Strejk uczniów.** We wszystkich gimnazyach ukraińców zastrejkowali uczniowie. Powodem tego jest zakaz uczęszczania do wszystkich szkół galicyjskich słuchaczowi ukraińskiego seminarium nauczycielskiego Czernemu.

Ów Czerny prowadził agitację terrorystyczną, sprzedając między innymi pocztówki z portretem Siczyńskiego, zabójcy namiestnika Potockiego. Siczyński przedstawiony jest na pocztówkach jako bohater narodowy.

We Lwowie gimnaziści ukraińscy urządzili pochód demonstracyjny.

* **Rewolucya w Chinach.** Krążą uporczywe pogłoski o szykującym się wystąpieniu partii mandżurskiej. Skutkiem wrzenia w gwardyi wzmocniono ochronę prezydenta. W sąsiedztwie rezydencji umieszczono 1500 żołnierzy i batalion ze starego wojska, którzy względem ludności zachowują się wyzywająco, co rzuca przestrach na bojaźliwych już i bez tego mieszańców, oczekujących lada chwila pogromów.

* **Życie żołnierskie.** Z Osterrode (w Niemczech) donoszą: Żołnierz 18-go pułku piechoty, Niemiec Ehnersleben, zastrzelił kapitana tegoż pułku Beetscha, poczem sam pozbawił się życia. Przyczyną rozpaczliwego kroku było surowe i niesprawiedliwe obchodzenie się oficera z żołnierzami.

* **Wojna o Trypolis.** Najbardziej wpływowy szeik Arabów trypolitańskich ogłosił wojnę z Włochami do ostateczności, nawet gdyby Turcyja zawarła pokój.

„Tribuna“ donosi, że w czasie najbliższym wojsko włoskie zajmie niektóre punkty strategiczne w zatoce Bombaj, w Cyrenaice, zatoka ta bowiem ma służyć za podstawę operacyjną dla floty włoskiej, działającej na morzu Egejskiem i brzegach azyatyckich Turcyi.

* **Rewolucya w Meksyku.** Pobite przez generała Oroscó po Torreónem wojsko rządowe straciło 400 ludzi w zabitych. Prócz tego wojsko rewolucyjne wzięło do niewoli wielu żołnierzy rządowych. Generał rządowy Salas popełnił samobójstwo, nie mogąc zapobiedz porażce wojska, którym dowodził. Jeżeli rząd nie będzie w możności wystawienia znaczniejszej armii przeciwko rewolucjonistom, to Oroscó wkroczy do stolicy jeszcze przed końcem b. m. Handel i przemysł w Meksyku zamarły zupełnie. Wszyscy, a zwłaszcza cudzoziemcy, oczekują z niepokojem końca tej krwawej walki o prezydenturę.

* **Anarchia na Samos.** Od chwili zamordowania ks. Kopassisa Effendiego panuje na wyspie Samos zupełna anarchia. Banda powstańców napadła na urząd celny i zrabowała 360 funtów tureckich. Powstańcy rozbili też żandarmów i zamordowali ich kapitana. Jednego z oficerów żandarmeryi uprowadzono w góry. Wojsko tureckie ruszyło w pogoń za powstańcami.

* **Domy ze szkła.** Pewien budowniczy w Stanach Zjednoczonych Ameryki Północnej twierdzi, że w przyszłości, może za lat 10, Amerykanie będą budować domy ze szkła. Wszystkie części, począwszy od podwalin, a skończywszy na dachu, będą ze szkła. Wielką korzyścią przy tych budowlach będzie to, że nie będą potrzebowały żadnego malowania i żadnych tapet. Szkło wyrabiane będzie w żądanej barwie. Oczywiście szkło takie nie będzie przezroczyste, lecz ciemnawe jak łupek. Domy szklane wolne będą od wilgoci i grzyba.

* **Cyklon.** Cyklon wyrządził w prowincyi Buenos-Aires straty ogromne. Zginęło 18, rany zaś odniosło przeszło 50 osób.

* **Krwawe wybory.** W okręgu Lan-gasa, wilajetu salonickiego, doszło do walki pomiędzy wyborcami a żandarmami. Zabito 2 żandarmów i kilku wyborców.

* **Konsul bankrutem.** Konsul generalny republiki Costarica, właściciel wielkiej fabryki konfekcyi damskiej w Berlinie, Hugo Müller, osobistość znana powszechnie — zbankrutował i zbiegł, pozostawwszy pół miliona marek długów.

Uprawa pod jare.

Zasilanie roli pod groch.

Groch urośnie nawet na ziemi szczerkowatej, jeżeli ta zawiera w sobie dosyć wapna i wilgoci w niej nie brakuje. Najlepszą ziemią pod groch jest gliniasto-marglowata. Na ziemiach bogatych i bujnych wydaje wiele słomy, a ziarna mniej; nie znosi ziemi mokrej, zimnej i zakwaszonej.

Mamy kilka odmian grochu: groch biały „rychlik“, o drobnem białem ziarnie. Późniejszy biały groch, zwany „stanisławowskim“, znany jest z plenności. Pole-

cenia godnym jest „groch pomarańczowy“, czyli woskowy, o ziarnie żółtem, okrytem cienką łuską, wyborny w smaku i doskonale się gotujący.

Groch drobnoziarnisty, wczesny, zielony, zwany „Folger“, uprawiany bywa w gospodarstwach podmiejskich głównie na konserwy, a zbiera go się wtedy w stanie jeszcze miękkim.

Niektóre odmiany mają ziarno bardzo duże; zaliczamy do nich groch biały, wielkoziarnisty „Victoria“, w handlu wyżej ceniony od innych, wymagający ziemi lepszej, niż groch zwyczajny; w odpowiednich warunkach, to jest na dobrej glebie, gatunek to plenny, lecz dojrzewa później, wyradza się szybko i wymaga częstej zmiany nasienia. Obecnie hodowcy starają się o wytworzenie wcześniejszych odmian tego grochu, takim jest np. groch biały i zielony „Victoria“ wyhodowany przez Strubego.

Wszystkie jednak gatunki grochu jednakowych wymagają pokarmów.

Groch wymaga siewu wczesnego; im wcześniej zasiany, tem pewniejszy urodzaj,

Z przeszłości Wołynia.

(D. n.)

Nie szczęściło się Ostrogskim. Mężczy potomkowie w tym domu wymierali młodo, jedni po drugich, z przerażającą szybkością.

Tak książę Aleksander niedługo cieszył się ojcowizną. W kilka miesięcy za ledwie po podziale dóbr zmarł 2 grudnia 1603 r. Synów zostawił dwu wyrostkami: Pawła-Janusza i Aleksandra-Konstantego i trzy córki: Zofię, Annę-Aloizę i Katarzynę. Opiekunką zaś dzieci przeznaczył testamentem żonę, Annę von Szttemberg, która do całej schedy bierze intromisyę 15 maja 1604 r.

Księżna Anna usiłowała podnieść Równe, zniszczone poprzedniami klęskami.

Pomimo to jednak miasto za jej rządów nie było w kwitnącym stanie. Najprzód wszystko zdawało się wracać do dawnego porządku. Ludność pomnażała się, kościół na nowo odbudowany został, a wioska Tiutkiewiczze, odebrana mu niegdyś, znowu na wyposażenie jego przywróconą została.

Wszystko to jednak nie wiele pomogło. Ciągłe bowiem napady tatarskie w tych latach niepokoiły okoliczne włości. Aż ostatecznie w marcu 1617 roku wpadli Tatarzy do samego miasta Równego, zrabowali je i spalili, a w czasie pożaru zamku zgorzało wówczas mnóstwo przywilejów na okoliczne dobra.

W dwa lata później w maju 1619 r. nowy napad Tatarów dokonał zniszczenia miasta. Okolica cała przez nich wtedy została złupiona, o czem skarga do grodu łuckiego zaniesiona była.

gdyż mszyce mu tak nie szkodzą. Skoro bowiem dostanie strąki, i łodygi jego i liście stają się mniej soczyste i delikatne, nie mogą mszyce już mu tak szkodzić. Z tego powodu jest groch rychły tak zwany rychlik pewniejszy i mniej cierpi od mszyce, gdyż rozwija się prędzej i dostaje strąki wiele wcześniej, niż gatunek późniejszy, lecz wydaje słomy mniej, niż groch późny.

Najodpowiedniejszym nawozem pod groch są nawozy sztuczne, mineralne, ze względu na to, że groch jako roślina z kwiatem motylkowatym ma zdolność żywienia się azotem z powietrza, więc azotu w nawozach nie potrzeba mu dodawać. Z tego powodu jest dla grochu obornik nawozem nie odpowiednim. Na ziemiach jednak mocniejszych, ściślej-szych, mało przewiewnych może obornik pod groch użyty przyczynić się do większego rozpulchnienia roli, czyli do poprawienia jej fizykalnych własności, i wtedy nawożenie roli pod groch obornikiem może być racjonalne.

Groch nie znosi za częstego następstwa po sobie, dlatego należy go siewać co najmniej co sześć lat na tem samym polu.

Stosownie do ziemi i jej przyrodzonego bogactwa należy użyć pod groch na móg 220 do 350 funtów superfosfatu i 180 do 200 funtów chlorku potasu to jest 40-procentowej soli potasowej na ziemi lepszej, ściślej-szej, albo 360 do 480 funtów tomasówki i 700 i 720 funtów kainitu na ziemi lżejszej. Tomasówka jest na role lżejsze, ubogie zwykle w wapno, i z tego względu nawozem najodpowiedniejszym, że zawiera w sobie wiele wapna. Żałować nawozów pod groch nie trzeba; nie zginą one choćby ich groch nie zużył, lecz pozostaną dla następnej oziminy.

Dodatkiem azotu ze 60 funtów saletry na móg może być w wielu razach bardzo korzystny. Saletrę trzeba rozsiać krótko po wzejściu grochu. Ważną materią odżywczą dla grochu jest wapno; jeżeli groch ma w roli wapna za mało, to udać się nie może.

Nie dziw, że w tych okolicznościach rządy niewieście upadkowi miasta i jego mieszkańców zaradzić nie były w stanie. A księżna zmuszona była rządzić sama. Młodszy jej bowiem syn dawniej umarł, a teraz w 1619 roku i starszy Janusz, który już nawet był objął zarząd Rówień-szczyzną, życie zakończył. Śmierć tych młodzieńców trwogą przejęła kraj cały. Byli to bowiem ostatni po mieczu potomkowie rodu Ostrogskich.

Żył jeszcze w Ostrogu stary książę Janusz, stryj, kasztelan krakowski, ale i ten dogorywał nie zostawiając męzkiego potomstwa. Umarł w r. 1620.

Księżna Anna tymczasem, pochowa-wszy synów, powtórnie bierze prawną intromisyę do Równego dnia 28 sierpnia 1619 roku wraz z dwiema córkami jeszcze niezamężnymi Katarzyną i Anną-Aloizą; trzecia bowiem i najstarsza Zofia, była

za Stanisławem, hrabią na Wiśniczu, księciem Lubomirskim.

Wkrótce w zapusty 1620 r., i druga księżniczka Katarzyna poślubiona została Tomaszowi Zamojskiemu, wówczas jeszcze tylko wojewodzie kijowskiemu, a gdy w następnym roku księżniczki czyniły między sobą działą, Równe z przyległościami dostało się Katarzynie.

Przy działach tych był obecny Tomasz Zamoyski i czas nawet jakiś spędził w Równem. Tu nawet w lipcu przyjął na służbę Stefana Czarnieckiego, który później tak się wślawił w utarczkach z Tatarami.

W maju 1624 miasto wiele ucierpiało od ognia. Zamoyski, przyprowadzając do porządku Równe, uczynił zupełne i formalne rozgraniczenie między temi dobrami a sąsiednią majątnością Czapliców Szpanowem. Kopce usypane wtedy służą po dzień dzisiejszy za granicę między sąsiednimi majątnościami.

Nawozić rolę „węglanym wapna“ jaki jest w marglu polnym, lub w odpadkach fabrycznych i t. d., można bez obawy w każdym dogodnym czasie pod rośliny motylkowe, więc i pod groch.

Bezpośredniego zaś silniejszego wapnowania wapnem gryzaczem nie znoszą rośliny motylkowate, gdyż większa ilość palonego wapna odrazu użyta zabija w roli bakterye. Mierne wapnowanie 450 do 600 funtów wapna palonego na mórg nie zaszkodzi bakterjom, bo wtedy wapno szybko zamienia się w węglan wapna i traci swe gryzące własności. (C. d. n.)

„Zaranie“.

Odpowiedzi Redakcyi.

Bratu O. P. z Lubelskiego o podawaniu skarg na urzędników administracji gminnej i wiejskiej. Zapytuje się Sz. Brat w jaki sposób podają się skargi na urzędników administracji gminnej i wiejskiej.

1. W przedmiocie wojskowości skargi na czynności wójtów, formujących listy

poborowe, zanoszą się na imię Urzędu powiatowego do powinności wojskowej w ciągu 2 tygodni od ostatecznego terminu sformowania list poborowych (to jest licząc od 1/14 maja) skargi te mogą być podawane wprost do Urzędu powiatowego lub też do rąk wójta, który obowiązany jest niezwłocznie przesłać je do Urzędu powiatowego (art. 121, 137, 220—225 Ust. o powin. wojsk. t. IV zb. praw).

2. Skargi na nielegalne czynności urzędników administracji gminnej i wiejskiej zanoszą się do naczelnika powiatu. Termin nie jest określony (art. 262, 276 i 312 org. zarz. Król. Pol., tom II zb. praw; art. 56 przepisów o dostawie podwód dla wojska, Dz. praw tom 51, str. 179), z wyjątkiem skarg na czynności wójtów w charakterze naczelników rewirów wojenno-końskich, te bowiem czynności winny być zaskarżone w terminie dwutygodniowym (art. 10 i 45 przepisów z d. 4/16 czerwca 1899 r. o zaopatrywaniu wojsk w konie, dodatek do art. 745 ust. o powin. ziem. t. IV zb. praw).

3. Skargi na czynności zarządów kas gminnych, osadowych i wiejskich zanoszą się do właściwego komisarza do spraw włościańskich. Termin nie jest określony (art. 94 prawa z d. 13/26 czerwca 1905 r.

W 1625 r. zjechał znowu Zamoyski do Równego, a wracał właśnie po odebraniu przysięgi od hetmana Doroszeńki i wojska zaporozkiego i w Równem cały adwent zabawił.

Człowiek ten, jakby ze spiżu wykuty, miał czas na wszystko. Choć sam mieszkał stale w Zamościu, roztaczał opiekę swą i nad obszernymi dobrami żony na Rusi, i na Wołyniu, i troszczył się o polepszenie ich bytu. W tym celu prosił dla Równego u króla Zygmunta o przywilej na jarmark, który wydany mu został 1630 r. w Warszawie. Już chorobą tknięty, która go o śmierć przyprowadziła, fundował szpital w Równem w 1637 roku.

W rok potem umarł jako kanclerz wielki koronny, gwiazdą narodu słusznie przezwany.

Zostawił dwie córki: 15-letnią Gryzeldę-Katarzynę i młodszą o rok Joannę-

Barbarę i syna Jana 10-letniego. Opiekunką tych dzieci mianował żonę swoją Katarzynę.

Na dwa lata przedtem umarła też księżna Anna Ostrogska, pani odznaczająca się wielkiem miłosierdziem dla ubogich i nędzarzy. Pochowano ją w Jarosławiu u ś. Jana. Założyła w Jarosławiu szkołę dla ubogich, w której przeszło siedmdziesiąt młodzieży własnym utrzymywała kosztem.

Tatarskie napady, ta plaga przez parę wieków Wołynia, wciąż się ponawiały. Szczególnie też cierpiały wtedy okolice Równego. W lipcu 1640 r. znowu napadli i spustoszyli miasto i okoliczne wioski: Kołodenkę, Nowydwór i Aleksandryę. W r. 1650 szła horda od Korwina i Glinek a wszystkie sioła po drodze, jako też i samo Równe, w zgłiszczach pozostały.

(C. d. r.)

o urzadzeniu drobnego kredytu dla ludności wiejskiej, zb. rozporz. № 129/1905 roku.

P. W.

Ceny zboża i innych produktów w Warszawie.

I w ubiegłym sprawozdawczym tygodniu na rynku tutejszym nasiennym, pod wpływem dużego i natarczywego zaofiarowania a także niżkowo nastrojonych rynków zagranicznych, usposobienie bardziej jeszcze osłabło i dążność niżkowa dla większości produktów rozwijała się bardzo silnie.

Z poszczególnych gatunków:

KONICZYNA CZERWONA—niżkowo. Sytuacja znowu pogorszyła się, skutkiem licznej i natarczywej podaży, oraz małego i wstrzemięźliwego popytu, jakoteż niepomyślnych konjunktur na rynkach zagranicznych. Pod koniec za wyborową płacono od rb. 62 do rb. 65 i za średnią od rb. 52 do rb. 58 za 250 f. netto.

KONICZYNA BIAŁA — niżkowo. Przy dostatecznym zaofiarowaniu i obrotach bardzo ograniczonych, znowu w cenie silnie się obniżyła. Za wyborową osiągnęto od rb. 98 do rb. 105 i za średnią od rb. 70 do rb. 82 za 250 f. netto.

KONICZYNA SZWEDZKA — niżkowo. Wobec o wiele liczniejszej niż dotychczas podaży i małej ilości odbiorców, okazało się dość znaczne osłabienie położenia. W końcu za wyborową z gwarancją płacono od rb. 74 do rb. 78 i średnią od rb. 55 do rb. 70 za 250 f. netto.

PRZELOT—słabo. Z wyjątkiem doborowych gatunków, które względnie jeszcze dawały się lokować po cenach nieco tańszych, podczas gdy średnie w licznem będące zaofiarowaniu, trudne były do umieszczenia, nawet przy gotowości posiadaczy do większych ustępstw. Ostatnio za wyborowy płacono od rb. 52 do rb. 55 i za średni od rb. 40 do rb. 47 za 250 f. netto.

TYMOTEUSZ—słabo. Podobnież tylko wyborowy i gwarantowany towar względnie niewiele utracił na cenie, kiedy choćby nieco słabszy gatunkowo miał zbyt wielce utrudniony. W końcu za wyborowy płacono od rb. 40 do rb. 44 i za średni od rb. 24 do rb. 33 za 180 f. netto.

SERADELLA—słabo. Słabiej się normowały ceny seradelli, wobec dużej podaży i gorszych warunków zbytu. Za wyborową płacono od rb. 1.90 do rb. 2.— i za średnią od rb. 1.50 do rb. 1.80 za pud.

WYKA—stale. Dzięki umiarkowanej podaży i dość chętnemu popytowi, utrzymać się zdołała na zeszłotygodniowym poziomie, a mianowicie od rb. 8.25 do rb. 9.— za 260 f. netto.

PELUSZKA—ospale. Wobec znacznej przewagi zaofiarowania nad popytem, z trudem się utrzymać mogła na poprzednim poziomie, a mianowicie notowano od rb. 7.40 do rb. 8 za 260 f. netto.

LUBINY—zwykowo. Na skutek skąpej podaży i wzrastającego zapotrzebowania ceny dalej podążały w kierunku zwykłym. Ostatnio za niebieski płacono od rb. 6.75 do rb. 7.20 i za żółty lubin od rb. 7.75 do rb. 8.25 za 260 f. netto.

P. S. Ceny powyżej notowane rozumie się, jako za towar rynkowy, przy sprzedaży hurtowych—kupcom.

„Głos Warsz.”

MAGAZYN OBUWIA

męskiego, damskiego

:: i dzieciennego ::

ANTONIEGO BRAUNA

w Łodzi,

Bałucki Rynek № 3.

Firma pod tym adresem istnieje od lat 20

KALENDARZ MARYAWICKI

na rok 1912

wyszedł z druku i jest do nabycia,

w cenie 40 kop.

Z przesyłką pocztową 50 kop.

KALENDARZYK.

Marzec.

30 Sobota

Anieli Wd., Kwiryna M.

31 Niedziela

Balbiny Panny

Kwiecień.

1 Poniedziałek

Teodory M., Hugona.

Redaktor i wydawca ks. Tomasz Krakiewicz Maryawita.

Drukarnia Ks. Biskupa Jana M. M. Kowalskiego w Łodzi, Franciszkańska 27.